

DZIENNIK POZN AŃSKI.

Diennik Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych. Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu 1 Tal. 20 sgr., na pocztach krajowych 2 Tal. 9 fen. Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w *Expedycji Dziennika Poznańskiego*, w Poznaniu, przy placu Wilhelmowskim Nr. 8. Taż *Expedycja* przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 3 fen. od wiersza czterdzielnej kolumny. Listy do Redakcy i *Expedycji* winny być frankowane.

Nr. 12.

Niedziela, 16 stycznia.

1859.

POZNAŃ, 15 stycznia.

Nie nową treść, ale najdonośniejszego znaczenia w mowie od tronu jest ten ustęp, w którym JKW. Książę Rejent odnawia i przypomina, jakie częścią za dawnych już rządów, częścią od chwili ujęcia władzy przez samegoż się Rejenta, na chorągwi Prus zapisane zostały. Tę milęj nam godła te powtórzyć i ku wszechnej zapisać pamięci, iż nie rzadko do słów z tak wysokiego wyrzeczone anowiska nacechowane bywają tak wyraźnym wybitnym znaczeniem przekonania i woli stawczej. Godłami temi są: „królewskość z Bożością, stateczne wykonywanie ustaw i konstytucji, wierność ludu i pewnego zwycięstwa, sprawiedliwość, prawda, ufność i bojaźń Boga.“ Nie do nas należy zapuszczać się w te historyczne rozbiory źródła i form władzy w państwie pruskim, ale słuszne mamy prawo do tego udziału w sposobach, jakimi władza i jej prawa bywają wykonywane, i z tytułu tego to prawa cieszyliśmy się znanym już dawniejszym oświadczeniem JKW. Księcia Rejenta, cieszymy się uroczystym ponowieniem tego samego szlachetnej woli oświadczenia, że sprawiedliwość i ufność wzajemna, a przede wszystkim jako podstawa i niezbędny wszelkich orzeczeń i ustaw warunek, rzetelna prawda, mają być duszą konstytucji, praw z niej płynących praktycznego zastosowania we wszystkich rządach. Jeżeli do treści deklaracji podobnych wielkie przywiązujemy znaczenie, to pochodzi z tego, że słuszne, głębokie i na wysokim pojęciu zadaniu społeczeństw i rządów opartego przekonania, że jak z jednej strony moralność, sprawiedliwość i prawda w wykonywaniu władzy prawa przesiakają wkrótce cały organizm społeczeństwa i stają się zdrowym i ożywym dla tego pokarmem; tak z drugiej strony brak takiej moralności i sprawiedliwości, brak prawdy w tłumaczeniu i zastosowaniu praw, brak w skutkach okropnie się karze. Chwilowe przyzyski i tryumfy, które odnoszą władze z dołnego interpretowania ustaw, z ukracania praw wydanych na korzyść rządzonego społeczeństwa z umyślnie fałszowanego ducha ustaw i praw krajowych, niczem są w porównaniu z tą nieobliczoną szkodą, jaka wyniknąć musi z zepsutego i zfałszowanego taką procedurą sumienia publicznego. Bo jakże można chcieć po stronie rządzonej sprawiedliwości, prawdy i sumiennego chętnego wykonania praw i obowiązków publicznych, kiedy ciż rządzeni widzą po stronie władz całą mądrość rządzenia skierowaną ku temu, aby prawa albo obejść, albo ukrócić, albo wytłumaczyć o ile możności przeciw społeczeństwu, a jak najmniej na jego korzyść? Jakże można w rządzonej społeczności chcieć przatać owoce samej tylko prawności i prawdy, kiedy mu się przez długi lat szereg daje przykład nieprawności i fałszu? Zgubność takiego sposobu rządzenia i potrzebę trybu odwrotnego wypowiedział z wielkoduszną otwartością JKW. Książę Rejent po dwa kroć, i mamy słuszne prawo do przypuszczenia, że nie byłby tej sprawiedliwości, wzajemnej ufności i prawdy z ta-

kim dopominał się przyciskiem, gdyby tego w dawnych systemach nie był uznał potrzeby. Jak więc całemu krajowi, tak w szczególności W. Księstwu, które podobno nie najmniejszej miary w odmianie systemu potrzebuje, jeśli się materalnie i moralnie podźwignąć ma, z serca wieszujemy tej nowej ery historii wewnętrzznego zarządu.

Poznań, 15 stycznia. Wiadomości Polskie zwracające pilną bacność na postęp sprawy włościańskiej w częściach Polski, zostających pod panowaniem rosyjskim, zawierają w najświeższym numerze nader trafne i zajmujące uwagi nad wpływem jaki u nas na ludność wiejską wywierają kobiety, żony i córki obywateli. Tuszmy, że przez powtórzenie kilku tych uwag sprawimy czytelnikom naszym prawdziwą przyjemność. Wiadomości po kilku uwagach treści ogólnej o polskim charakterze zwracają się do kobiet naszych, i temi wyrazy o nich się odzywają. „Polki nasze, w istocie, bardziej zamknięte w kole rodzinnem, silniejszą ożywioną wiarą, głębiej przechowują tradycje narodu, jego potrzeby bystrzej widzą czy instynktowo odgadują i więcej też od mężczyzn w razie danym znajdują dzielności do odparcia pokus lub koncesji, do których słaby charakter prowadzi. Nawet w prowincjach, które dziś powszechne mniemanie za najniższe stojące pod względem moralnym wskazuje, i w których właśnie reforma włościańska najzaciętszych spotkała przeciwników, w tych nawet prowincjach, ukształceniem, uczuciem religijnym i gorącą miłością ojczyzny błyszczą kobiety wśród nocnych ciemności. W tej więc wyższości moralnej, religijnej a nawet umysłowej niewiast polskich godzi się szukać uzupełnienia sił narodowych, a przede wszystkim ustalenia zgody naszych klas społecznych. Rola pojednawcza, misja anioła pokoju, najbardziej Polce przystoi.“ Nadmienimy o opiece nad chorymi, o apteczki, dworskich szpitalach, o zakładaniu i dozorowaniu ochronek i tego rodzaju zakładów, które łącząc z nauką cele chrześcijańskiego miłosierdzia, łatwiej i z większym nawet niż szkółki pożytkiem wprowadzić i utrzymać się dadzą, jakoteż o przywracaniu i zachowaniu harmonii pomiędzy mężem a włościanami, do czego polki najwięcej mają usposobienia i zdolności, w ten sposób kończą Wiadomości rzecz swoją: „I nie raz pierwszy to dozna naród polski tak wielkiej od swych niewiast usługi. Wprawdzie trudno jest oznaczyć rolę, jaką odegrały kobiety w dziejach odradzającego się społeczeństwa polskiego; ich prace i ofiary były ciche jak łzy i modlitwy, które u Boga dopraszały się miłosierdzia. Ale głębiej szukając, możeby się znalazło, że ile jest na ziemi polskiej rodzin odznaczających się dzielnością, rozumem i wytrwałą dla Polski służbą, przez każdą przeszła jakaś czysta, pełna cnót chrześcijańska dusza niewiasty, od której zaczyna się nowe, podniesione życie pokoleń następnych. Wielkiego człowieka matką, powiedziała Lamartine, musi być wielka kobieta. Dźwignienie, odrodzenie moralne nie tylko klas wyższych ale i wiejskiego ludu, dziś bardziej niż kiedykolwiek jest w ręku naszych niewiast. Lat temu pięćset zdobyła dla kraju Lechitów naród litewski i ruski. Dziś Jadwigą wsi swojej może być każda Polka.

JKW. Książę Rejent raczył w imieniu N. Pana udzielić pozwolenie do noszenia nadanego przez książąt Hohenzollern Hechingen, i Hohenzollern Sigmaringen orderu hohenzollerskiego następującym osobom: order 1szej kl. otrzymał: pierwszy komendant twierdzy w Kobleney i Ehrenbreitstein, generał major książę Woldemar, i dowódca 9tej dywizji, generał Schoeler; 2giej kl. dowódca 5go pułku kirasyerów, major bar. Bothmar; 3ciej kl. pułkownik Gilza, kapitan Hagens, kapitan von der Osten, porucznik Ploetz,

kapitan Spitzel, kapitan Polczyński, kapitan Normann, porucznik Lewiński, lekarz sztabowy i pułkowy dr. Braune, kapitan austriacki Behrends z Hofgasteinu, porucznik bawarski Simon i wirtemberski radca podporowory Neuscheler.

Berlin, 13 stycznia. Podług wiadomości nadeszłych z Rzymu z dnia 6 b. m. zwiedzają N. Państwo bez przerwy osobliwości odwiecznego miasta, do czego piękne i jasne, lubo nieco chłodne powietrze nader mocną dla nich jest podnieta. Celem ich przechadzek są zawsze jeszcze wille Wołkońskiego i Doria Pamfili. Niedawno odwiedzili kościółek sta Maria della Vittoria, zbudowany na cześć obrazu Bogarodzicy, który podług podania, miał się przyczynić do zwycięstwa wojska cesarskiego na białej górze pod Pragę i z Czech do Rzymu został przeniesiony. Ztąd udali się N. Państwo do termów Dyoklecjana, w których Michałanioł główną salę przebudował na świątynię; poczem do Villa Albani głóśnej bogactwem przedmiotów sztuki i przepysznym położeniem. Główne osobliwości odwiedzano po kilka razy, jak pałac laterański sta Maria maggiore i pałac Respighio, w którym się znajduje Aurora Guidona Reniego i sławna Juno Ludovisi. Przed kilku dniami udali się książę Albrecht z księżniczką Aleksandrą do kościoła s. Piotra, gdzie ich przywitał papież w sposób nader przyjazny.

† Berlin, 14 stycznia. Wszystkie dzienniki zamieszczają uwagi nad mową od tronu i wszystkie, zaczawszy od feodalnej Nowo-Pr. Gaz., a skończywszy na demokratycznych Nat.-Ztg. i Volks-Ztg., są z niej zadowolone i utrzymują, że mniej więcej ich myśli i życzeniom odpowiada. Zestawisz to jednogłośnie, jawne zadowolenie wszystkich stronnictw z całkiem między sobą odmiennymi ich dążnościami i z tem, co przywodnicy tych stronnictw poufnie mówią, domyślać się należy, iż uważają wciąż jeszcze program dzisiejszego ministerstwa za niezamknięty ostatecznie; żadne więc nierade popuszczają sobie przyjaznych stosunków z gabinetem; każde pragnęłoby raczej pozyskać go dla siebie przez captatio benevolentiae i przez wmawianie, że myśl swoją widzi w nim uosobioną.

Tymczasem gabinet broni się od tych rozlicznych przymilań i wręcz oświadcza, że nie myśli dać się powodować żadnemu, ale chce, stojąc po nad wszystkimi, swoją własną iść drogą.

Dzisiejsza ogólna atmosfera polityczna bardziej technicznie pokojem, aniżeli wczorajsza. Powiadają, że Anglia i Prusy miały oświadczyć, jako neutralnymi pozostaną na przypadek walki Austrii z Sardynią, ale wmięszają się nieomieszkać, gdyby Francja miała Sardinia i Lombardów popierać. To oświadczenie miało o wiele zmniejszyć prawdopodobieństwo wojny. Zdaje się że w izbach tutejszych przyjdzie tą razą, wyjątkowo, bo dotąd tego nie bywało, do uchwalenia adresu w odpowiedzi na mowę tronową. Izba poselska na dzisiejszym swem posiedzeniu zawiesiła wyrzeczenie swoje co do ważności wyborów szubińskich (Arnold hr. Skorzewski i sędzia Wyczyński), a to aż do nadesłania ze strony komisarzy wyborczego dodatkowych objaśnień co do powodów unieważnienia kilkunastu głosów. Izba tak się z rugami wyborczymi uwinęła, że jutro już myśli przystąpić do wyboru marszałka.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Często zwracaliśmy uwagę czytelników naszych na reformy szkół i kształcenia w ogóle w Rosyi samej. Nie od rzeczy tedy będzie dać podobny pogląd na zmiany zaszłe pod tym względem w Królestwie Polskim, któreto zmiany podały wszystkie niemal dzienniki warszawskie w artykułach jednako brzmiających, z czego wnosić wypada, iż pogląd ten na ulepszenie zakładów naukowych w Królestwie widocznie udzielony został ze strony rządu. Z artykułu owego niezawodnie każdy się przekona, że zaszły zmiany i ulepszenia; wszakże zmiany te dotyczą tylko prawie samej strony materalnej naukowych zakładów; nie tknięto zaś wcale prawie umysłowej strony i dawnego kierunku w tej mierze. Lubo więc przyszedł trzeba jakieskolwiek ulepszenia, żałować należy, że

są tylko jednostronnymi. Nie ma bowiem żadnego widoku, iżby reformy owe wpłynęły także na ukształcenie umysłowe, a więc nie ma także wielkiej nadziei, iżby wygoniły obskurantyzm, od tak dawna zagnieżdżony po zakładach naukowych w Królestwie.

Wspomniany artykuł brzmi jak następuje:

„Wychowanie publiczne, na którym opiera się przyszłość umysłowa krajów, powinno zwracać na siebie uwagę nie tylko każdego ojca rodziny, ale każdego, dla kogo pomyślność i oświata współziomków obojętną nie jest. Staraliśmy się ciągle przez podawanie postanowień rządowych i faktów najdrobniejszych nawet w tym przedmiocie, uwiadomić czytelników naszych o każdym działaniu władzy wychowania publicznego na celu mającym. Dziś zebrałismy działania te z ciągu lat trzech w jednym artykule, sądząc, że to skrócone sprawozdanie zadość uczyni niejednemu życzeniu.”

„Przebiegając myślą zakres trzech lat ostatnich i zastanawiając się nad ogólnym ruchem, mającym na celu ulepszenia i zmiany, do podniesienia pomyślności krajowej dążące, łatwo jest spostrzedz, że edukacja publiczna niepoślednio tu zajmuje miejsce. Kiedy z jednej strony powstająca wyższa instytucja naukowa odkrywa młodzieży nowe źródła nauki i doskonalenia się, z drugiej strony wprowadzenie w istniejących już zakładach naukowych zmian i ulepszeń, z ducha i potrzeb czasu wypływających, podaje jej środki i ułatwienia, które ukształceniu jej i przygotowaniu tak do różnych zawodów życia, jak i do szukania wyższej i rozleglejszej nauki najlepiej odpowiadają. Przedmiot ten uważany w swoich szczegółach, nader ciekawe i obfite przedstawia fakta.”

„Najważniejszym z nich bez zaprzeczenia jest otwarcie w Warszawie akademii medyczno-chirurgicznej, najmiłościwiej tytułem cesarsko-królewskiej zaszczyconej, z obszernymi przywilejami, które ustawa wskazuje. Akademia liczy obecnie przeszło 340 studentów; pod względem naukowym jest ona na drodze zupełnego rozwoju, a ze strony materialnej nie nie zostało pominięciem, czego tylko wymagają różnorodne potrzeby tak ważnej i wysokiej instytucji. Gmach po b. Towarzystwie Przyjaciół Nauk, w którym się mieści, został gruntownie wyrestaurowany. Tam się znajdują dogodne audytoria, tam pomieszczona biblioteka, muzea i gabinety, powstałe z kosztownych zbiorów okręgu naukowego, szkoły farmaceutycznej, oraz z nabytków za granicą poczynionych. Oprócz tego wybudowano w części na nowo i urządzono przy szpitalu Dzieciątka Jezus teatr anatomiczny, wraz z oddzielnymi gabinetami dla prosektora akademii i profesorów. Teatr ten, według planów najlepszych teatrów anatomicznych za granicą zbudowany, podaje wszelkie środki dla słuchaczy dobrego przypatrzenia się pokazywanym im preparatom, odbywającym sekcjom i doświadczeniom anatomicznym. Młodzież akademicka licznie już tam uczęszcza i gorliwie zajmuje się wykładaniami tam naukami. Całe to wyrestaurowanie gmachu akademii i teatru anatomicznego kosztuje 30,000 rs. (Ciąg dalszy nastąpi).

AUSTRIA.

Wiedeń 12 stycznia. Do jakiego roznamietnienia posunęło się dziennikarstwo tutejsze i prasa niemiecka, popierająca sprawę rakuską w Włoszech, pod wpływem wiadomości nadchodzących z Lombardii i z powodu mowy od tronu króla sardyńskiego, osądzą czytelnicy nasi z kilku krótkich ustępów, które powtórzymy z przedniejszych gazet tutejszych. Co zaś więcej zastanawia, nie udało nam się ani z jednym spotkać dziennikiem, z przejrzanego dziś stósu pism niemieckich, któryby się podniósł nad dziwaczny obłąd, uważający Lombardję jako część Rzeszy. Niektóre z nich, występujące w obronie tak zwanego liberalizmu, podnoszą już namietnie głosy do zgromadzenia Związku Niemieckiego, żądając groźnie, ażeby tenże wpływem swoim powołał Rzeszę do obrony praw niegdys ś. państwa rzymskiego, którego częścią była Lombardja. Postuchajmy co mówi Oesterreichische Zeitung o sardyńskiej mowie od tronu: Nigdy, powiada ten dziennik, nie przywyzywaliśmy znaczenia do mowy króla, którego całą potęgę roznieść w kawalki sami mieszkańcy stolicy naszej są zdolni. Wanderer mówi: Jest rzeczą pewną, że położenie polityczne zaciemniło się jeszcze więcej przez proklamacyą królewską. Uzbrojenia, o których każda poczta przywozi nam świeże wiadomości, wzmagają się codziennie. Gotowość do wojny ogłoszona za nieustającą. Słowem, wypada zapalić lont; czy to, ażeby powitać powroć pokój, czy ażeby kartaczami przerezzać szeregi nieprzyjaciół.

— W dniu 7 b. m. odbywała się pod przewodnictwem cesarza długa narada ministrów, na której postanowiono wysłanie dwóch kompletnych korpusów do Włoch. Począwszy od dnia tego odchodziło codziennie 10 osobnych pociągów z wojskiem ku po-

łudniowi. Obecnie trudni się rząd wyprawą trzeciego korpusu, który za pierwszemi podaży do Włoch.

Z Krakowa donosi korespondent Nadwiślanina względem kolei galicyjskiej i żeglugi parowej na Dniestrze co następuje:

Rzadko które przedsiębiorstwo przemysłowe tyle w kraju wzbudziło zajęcia, jak kwestya, czy koncesyą na wybudowanie kolei galicyjskiej uzyska Towarzystwo krajowe lub nie. Kwestya ta z początku wydawała się mieć nie tylko finansową ale i polityczną stronę. Spodziewano się po tej instytucji, skoro przejdzie w ręce krajowców, wielkich korzyści dla kraju, raz że na miejscu wyzyskiwania nas przez obcych przedsiębiorców, zysk i z kolei żelaznej spływać będą do kieszeni naszych obywateli, a tęp samem przyczynią się do polepszenia ogólnego naszego bytu materialnego. Powtóre z pewnością na to liczone, że w rządach tej kolei tak administracyjnym jak technicznym umieszczeni będą nasi. Dzisiaj kiedy towarzystwo galicyjskie nie tylko uzyskało koncesyę na wybudowanie kolei żelaznej z Dębicy do Lwowa a ztamtąd do Bród i Czerniowiec resp. aż do granicy mołdawskiej, ale nadto oddano temuż towarzystwu dawno już ukończoną i w ruchu będącą koleję z Krakowa do Dębicy — dzisiaj zupełnie inne usposobienie względem naszego towarzystwa kolei żelaznej w publiczności spostrzedz się daje. Przyczyną tej zmiany jest rozczarowanie czyli raczej zawód jakiegośmy doznali. Oczekiwania w najgłówniejszym punkcie nie ziściły się. Mamy wprawdzie galicyjskie towarzystwo kolei żelaznej, do którego należy wielu z najmajetniejszych obywateli, a którego prezesem jest książę Leon Sapieha, rada zawiadowcza jednak składa się po największej części z obcych kapitalistów, główne urzędy również w ręku obcych, na miejsce urzędowania rady zawiadowczej przeznaczony Wiedeń, jako stolica państwa. Tym obcym wpływom w głównym zarządzie niechybnie przypisać należy, że większa połowa urzędów przy kolei galicyjskiej obsadzona cudzoziemcami. Jeżeli więc z kierunku, jaki niespodzianie wzięła sprawa kolei żelaznej, publiczność mało jest zadowolona, trudno ten obrót rzeczy kłaść na karb prezesa i reszty członków tutejszych w radzie zawiadowczej zasiadających, jest on powtarzaniem skutkiem obcych, stanowczych wpływów. Roboty zresztą około dalszego prowadzenia kolei ku Lwowowi szybko postępują. Dnia 15 z. m. rozpoczęto ruch na kolei z Dębicy do Rzeszowa. W przyszłym roku ma podobno kolęj aż do przemysła być doprowadzoną.

Druga nader ważna a czysto krajowa kwestya żeglugi parowej na Dniestrze w ostatnich czasach rozstrzygniętą została. Od dawna już toczyły się w tym przedmiocie rozprawy niedoprowadzające do żadnego celu. Rozstrzygnięcie zawdzięczamy inicjatywie hr. Włodzimierza Baworowskiego. Uzyskawszy stosownie do podania swego ze strony rządu namiestniczego lwowskiego zezwolenie na poczynienie kroków przygotowawczych do zaprowadzenia żeglugi parowej na Dniestrze, zawiązało się jego staraniem towarzystwo obywateli i kapitalistów, po większej części w wschodnich obwodach Galicji zamieszkających. Członkowie tego towarzystwa, podpisawszy kontrakt spółki, wybrali z grona swego komitet, który imieniem towarzystwa ma się starać o wyjednanie od rządu koncesyi, w ogólności wszelkie ma przykładać starania, aby projekt żeglugi parowej na Dniestrze do skutku doprowadzić. Prezesem komitetu wybrano hr. Michała Starzeńskiego, członkami są hr. Włodzimierz Baworowski, książę Leon Sapieha i Antoni Mysłowski. Korzyści jakieby dla kraju wynikły z zaprowadzenia żeglugi parowej na Dniestrze, są ogromne i w oczy bijące, zwłaszcza, że w Rosyi od granicy austriackiej aż do ujścia Dniestru do morza także w najbliższym czasie ma być zaprowadzona żegluga parowa. W przyszłych moich listach nieomieszkam przy zdarzającej się okazji donieść wam o dalszych krokach komitetu i o rozwoju całej sprawy.

FRANCYA.

Paryż, 12 stycznia. Wiadomość o małżeństwie księcia Napoleona jest dzisiaj już urzędowo potwierdzona. Cesarz sam zawiadomił o tem ministrów na wczorajszym posiedzeniu, a książę wyjeżdża jutro do Marsylii, żkąd zawiezie go parostatek la Reine Hortense do Genuy. Towarzyszyć mu będzie cały dwór jego wojskowy, mianowicie jego adjutanci Francionière i Fesri Pisani, przytęp i generał inżynierii Niel, który zapewne ma szczegółowe polecenia. Książę zabawi z tydzień w Turynie i po odbytych żareczytach wróci napowrót, tak iż całą jego wycieczką zajmie do 12 dni. Spodziewają się, że jutro będzie w Monitorze urzędowe ogłoszenie z tego powodu i słysząc także, że cesarz już zawiadomił dwór londyński o tem małżeństwie telegrafem i odpowiedziano mu podobno, że królowa z wielkiem zadowoleniem dowiaduje się o tym wypadku. Jak z początku tłoma-

czono sobie w sensie wojennym małżeństwo księcia, tak dzisiaj nieco spokojniejszém okiem zapatrują się na nie. W ogóle opinia publiczna, a szczególnie giełda była mniej wystraszoną, zaczynano nawet przywozić prawdopodobne powody, które się do utrzymania pokoju przyczynia. Słychać było, że marszałkowie zapytani wyrzekli przekonanie, jakoby wojsko francuskie nie było obecnie należycie przysposobione do rozpoczęcia wojny europejskiej, a przytęp rozpowszechniać się zaczęło zdanie, że dla tego właśnie wojna jest niepodobną, iż wszyscy mają i będą mieli aż do wiosny czas dostateczny aby się do niej przysposobić. Chociaż zatem w tak bliskiej przyszłości rozpoczęcia kroków wojennych spodziewać się nie należy, bynajmniej jeszcze tuszyc sobie nie można o niezawodnym utrzymaniu pokoju. Więcej niż pewno, że Francya układa się teraz z różnemi dworami europejskimi, aby je nakłonić do neutralności, a przedewszystkiem Anglię, na której najwięcej zależy. Gabinet angielski chwile się mocno w swoich zamiarach; zalegać całkiem od narodu, wystawionym jest nadto na zmiany opinii publicznej, aby teraz już coś stanowczego przyrzekał; zdaje się jednak iż ma się nakłonić do neutralności pod dość uciążliwymi warunkami dla Francji. Słychać bowiem, że Francya ma w takim razie przyrzec iż z owęj wojny nie pragnie dla siebie żadnych materialnych korzyści, żadnego wzrostu terytoryalnego i że nadto zobowiąże się do wspólnego z Anglią postępowania w sprawie Ameryki centralnej i hiszpańskich Antyllów przeciw Stanom Zjednoczonym. Nie słychać wprawdzie nic o skutku rokowań z Prusami, które niewątpliwie niechętnie są usposobione dla Francji, niechętniej daleko niż za rządów przeszłego ministerstwa, ale przykład Anglii wywarłby zapewne wielki wpływ na Prusy. Łatwo byłoby być mogło że całe zawikłanie rozwiąże się nowemi konferencyami, na których przedewszystkiem domagać się będzie Francya, aby Austrya wycofała się z legacji papieżkich i małych księstw, a przestając na naturalnych swoich granicach, porzuciła zbrojne swoje stanowisko w środkowych Włoszech. Na dzisiejszym wielkim balu dworskim w Tuileries tańczył w urzędowym kadrylu cesarz z panią Cowley, cesarzową z posłem hiszpańskim p. Mon, książę Napoleon z księżną Chimay, księżniczka Matylda z posłem szwedzkim, książę Murat z panią Hatzfeld, księżniczka Murat z posłem duńskim, książę Montebello z panią Rouher, pan Walewski z młodą księżniczką Murat. W całym towarzystwie wojna i zawikłanie włoskie było głównym przedmiotem rozmów; ludzie cywili ni byli za pokojem, wojskowi, jak łatwo zrozumieć można, z wielkim zapalem obstawali za wojną w ogóle zaś wszystkim zdawała się ona prawdopodobną. Posła austriackiego, p. Hübnera, na bal nie było, ale, jak zaręczano, jedynie z tego powodu że dwór austriacki ma załobę. Giełda stara się wpływać na rząd w sensie pokoju, i tak słychać, że kilku członków najznakomitszych tutejszej arystokracji pieniężnej udało się do ministrów z przedstawieniem, aby położyć koniec niepewności i groźnym objawom tamującym wszelkie interesa. Dzienniki znów wracać zaczynają do systemu łagodzenia, mianowicie Pays i Patrie, które idąc za przykładem Debattów, wystawiają że niema jeszcze żadnego powodu do obawy. To tęp giełda w ogóle dzisiaj pomyślniejszą była niż wczoraj. Po najrozmaitszych i dziwnych skokach, podniosły się wszystkie niemal papiery renty stanęła na 68,65 postąpiwszy o 35 cent, crédit mobilier postąpił o 60 frank., akcje orleńskie o 35 fr., akcje kolei śródlądniej o 22 fr. 50 cent. Do symptomów jednak wojennych policzyć należy, że marszałkowie, którzy mają główne komendy odebrali rozkaz wrócenia na swoje stanowiska, równie jak podwładni ich jenerałowie dywizyi i brygad rozkazano przyspieszać, jak można najwięcej, roboty około kolei żelaznej z Marsylii do Tulonu i założyć nową Szkołę normalną artylerji w Wersalu gdzie profesorowie wykładają będą fachowe nauki oficerom i podoficerom szczególnie gwardyi cesarskiej. Mówiono również, że kontradmirał austriacki Krusenstern, który miał wypłynąć do Lewanty, otrzymał rozkaz do pozostania na straży w morzu Adryatykiem, a kapitan okrętu, książę Mikołaj wyrtemberski ma popłynąć ze swoim statkiem do Pireu, aby bronić tamże bezpieczeństwa poddanych austriackich. Dekretem ministra wojny około 500 podoficerów i żołnierzy otrzymało medal wojskowy. — Minister spraw wewnętrznych kazał wychodźcom polskim ozdobionym krzyżem legii honorowej udzielić wsparcie. — Proceś który książę Czartoryski wytoczył wydawcy pamiętników Lauzuna, o cęp wspomnieliśmy dawniej, odróczony został do tygodnia. — Wielka księżna Aleksandra Józefa rosyjska przejeżdżała przez Lyon udając się do Marsylii.

ANGLIA.

Londyn, 12 stycznia. Wczoraj na giełdzie ro-

zeszła się pogłoska, że hrabia Walewski złożył ministerstwo spraw zagranicznych, i że następcą jego mianowany pan Persigny. Wiadomość ta jednak nie wywarła korzystnego wpływu na kursa. — Dziennik Daily News zachwyconym jest mową od tronu króla sardyńskiego i nazywa Wiktora Emanuela urodzonym, wybranym i powołanym wybawcą Włoch. Times za to tém bardziej obawia się wojny i powiada, że z mowy króla sardyńskiego można wnosić o przyrzeczeniach, chociaż niekoniecznie o prawdziwych zamiarach Ludwika Napoleona. Bez pewnej nadziei poparcia z strony Francji, mówi Times, sardyński karzeł nie porwałby się być na austriackiego olbrzyma. Trzeba więc przypuścić, że mowa od tronu sardyńska napisana została zgodnie z życzeniem cesarza francuskiego a może i przez niego samego ostatecznie odebrała wykonanie. — O tylokrrotnie wspomnianej przemowie Napoleona do posła austriackiego Hübnera żaden z dzienników paryskich ani zagranicznych, aż do 3go stycznia nie wiedział. Najpierwszy Times zamieścił wiadomość o tym wypadku odebrawszy doniesienie o nim od swego korespondenta paryskiego; ten zaś dowiedział się od lorda Chesterfield, jednego z attachés angielskiego poselstwa, który stojąc blisko pana Hübnera, usłyszał cesarskie słowa, i niebawem wpadłszy do klubu angielskiego, udzielił ich rzeczonemu korespondentowi. — W zamku windsorskim odbyła się wczoraj pod przewodnictwem królowej tajemna rada państwa, na której, jak mówią, rozpoczęcie parlamentu zostało postanowionem na 3go lutego. Dziennik Court-Journal twierdzi powtórnie, że, w razie gdyby córka królowej, małżonka księcia pruskiego Fryderyka Wilhelma, powiła syna, królowa uda się koło Wielkiejnocy do Berlina, aby nowonarodzonego księcia do chrztu podawać. W każdym razie zaś królowa najdłuższą dwa tygodnie za granicą zabawi. — Pomiędzy oficerami marynarki obiega pogłoska, że rząd zamierza wzmocnić flotę na Kanale (la Manche) 12 liniowymi okrętami. W wszystkich warsztatach panuje ruch niezwykły; pracują usilnie, aby wykończyć nowe okręty liniowe i jak najprędzej przysposobić je do czynnej służby. Skoro tylko kilka ciężkich fregat parowych, których budowa już dosyć daleko posunięta, zostanie wykończonych, na ich miejscu niebawem rozpocznie się budowa nowych okrętów liniowych. — Lina podmorska, która ma połączyć Suez z Aden i stać się tym sposobem środkiem łącznika telegraficznego pomiędzy Anglią a Indiami, ukończona w fabryce panów Newall et comp., 20 b. m. przewieziona zostanie na dwóch okrętach na miejsce swojego przeznaczenia. — W przeszłą sobotę Lola Montez miała w Manchester wykład, w którym jak mówią dosyć dowiecipnie porównywała Anglię z Ameryką.

WŁOCHY.

Turyń, 12 stycznia. Przedwczoraj rozpoczęło się posiedzenie izb. Oczekiwano tego wypadku z nadzwyczajną ciekawością, to też całe ciało dyplomatyczne przybyło na zagajenie, równie jak i familia królewska i publiczności z najznakomitszych osób złożonej tyle, ile się tylko zmieścić mogło. Z senatorów i deputowanych nikogo prawie nie brakło. Król przybył o godzinie pół do dziesiątej i przyjęty został z największym zapalem wśród grzmiących oklasków. Przemowę jego, której treść już poprzednio podaliśmy, powtarzamy tutaj raz jeszcze dosłownie w miejscu tymczasem się spraw zewnętrznych. „Panowie senatorowie! Panowie deputowani! Widokrag, wśród którego rozpoczyna się rok nowy, nie jest całkiem pogodny. Chmury okazujące się na nim, w niczym nie zmieniają zwyczajnej troskliwości, z którą oddajecie się waszej pracy sejmowej. Ośmieleni wypadkami przeszłości, odważnie i stale wyczekujemy tego, co nam przyszłość przyniesie. (żywe poklaski). Przyszłość ta będzie pomysłną, gdyż polityka nasza opiera się na sprawiedliwości, na miłości ojczyzny i wolności. (długie oklaski). Chociaż kraj nasz co do rozciągłości swojej jest nie wielki, udało mu się jednak przez wielkość zasad, które reprezentuje i współudział, który wzbudza, zyskać sobie wielkie znaczenie w radzie europejskiej. (Zdanie to wymówił król podniesionym głosem i z śmiałością postawą, a grzmiące oklaski i okrzyki w całej sali przerwały jego mowę na chwilę). Położenie to nie jest bez niebezpieczeństwa, albowiem szanując traktaty, nie możemy jednakże pozostać nieczuły na głos boleści, który z wielu miejsc włoskiego kraju do uszu naszych dochodzi. (grzmiące oklaski). Silni zgodą i pełni zaufania do naszego dobrego prawa, wyczekujemy ostrożnie i odważnie wyroków opatrności bożskiej. Izba deputowanych odbyła potem krótkie posiedzenie celem sprawdzenia nowych wyborów. — Dzisiaj obrała izba deputowanych swoje biuro. Prezydentem został Ratazzi, wiceprezydentami Depretis i Tecchio.

— Gazeta Piemonteska ogłasza dzisiaj drugi artykuł dotyczący się żegluga na Dunaju. — Z Lombardii

dy i donoszą o nowych oddziałach wojska austriackiego, które codziennie przybywają, a Gazeta Wenecka pisze o przybyciu do Wenecji z Tryestu trzech parostatków z wojskiem. Miasto Medyolan zupełnie spokojne; arcyksiążę Maksymilian wyjeżdżał bardzo rozżalony; miał on jak najlepsze chęci i chciałby był dla Lombardów wiele czynić, ale był krępowany przez politykę ministra Buola i rządu wojskowe lombardzkie.

— Z Rzymu 3 stycznia donoszą o uroczystym przyjęciu generała Goyon i wszystkich oficerów francuzkich w dzień Nowego roku, którzy udali się do Watykanu, aby Ojcu s. złożyć swoje powinszowania i życzenia. Papież wysłuchał łaskawie przemowę generała, dał oficerom błogosławieństwo apostolskie i przypuścił ich do całowania ręki.

SERBIA.

Belgrad, 4 stycz. W trzy dni po wyjeździe z Belgradu to jest 3 stycznia przybyła wreszcie deputacja, wysłana po księcia Miłosza, do Turn-Seweryn, z kąd chciała natychmiast udać się łodem do Bukaresztu, nie zastawszy księcia w Turn-Seweryn. Tymczasem doznała ona znacznego zawodu. Władze wołoskie otrzymały bowiem przed przybyciem deputacji rozkaz, aby pod tym tylko warunkiem pozwoliły deputacji wstępu do Wołoszczyzny, jeśli broń, bez której żaden Serb z domu się nie ruszy, złoży na granicy. Serbowie ani słuchać chcieli o podobnym warunku, bo nie zwykli się z bronią rozstawać, chyba z śmiercią na polu bitwy. Słysząc wszakże, iż trudność tę później cofnięto, i że deputacja na saniach dalszą odbyła podróż do Bukaresztu. Słysząc także, iż księciu Miłoszowi oczywiście rząd turecki początkowo stawiał trudności, nie chcąc mu wizować paszportu, w skutek czego nie mógł się książe wybrać do Turn-Sewerynu, jak był zamysłał. Mają to być z jednej strony machinacje, spowodowane przez sąsiadnie, a na serbskie sprawy krzywo patrzące państwo za pomocą złota w Stambule; z drugiej zaś strony władze tureckie domagają się, korzystając z nadarzonej pory, okupu od stron interesowanych. Złoto bowiem obecnie wszystko może w Turcyi. Z innej strony zaś utrzymują, iż trudności, jakie wyrządzają księciu i deputacji, miały tylko rzecz przewlec o tyle, ażeby książe Aleksander dał swoje złezczenie się tronu na piśmie, przez coby zapobieżono rozterkom i wojnie domowej w Serbii. Zrzeczenie owo dał już książe Aleksander a to na ręce rządu sultańskiego. O przybyciu księcia Aleksandra tak pisze Pesther Lloyd 3 stycznia: „Dzisiaj przybył o 3 godzinie po południu do Zemlina książe Aleksander Kara-Georgiewicz na parowcu Bator z twierdzy belgradzkiej. Towarzyszył mu radzca konsulatu ces. austriackiego hrabia Giorgi, jako też syn dowódcy twierdzy belgradzkiej Osmana paszy i jeden turecki oficer sztabowy. Orszak księcia składał się z jednego adjutanta i kilku służących. Przy wylądowaniu przyjęty był książe przez dowódcę Zemlina, generała brygady i kilkunastu oficerów sztabowych. Książe był blady i wzruszony. Pierwsze słowa wymówione przez niego na brzegu austriackim były: „Przez lat szesnaście służyłem wiernie i uczciwie Turcyi, i oto teraz otrzymuję podziękowanie.“

Jak się teraz pokazuje, Austria w pierwszej chwili powstania serbskiego chciała zaraz zbrojnie wkroczyć na terytorium serbskie i już nawet wydała ku temu stosowne rozkazy hr. Coroninemu, stojącemu najbliżej teatru zaburzeń ze swym korpusem. Wszakże cofnąć musiała rozkazy i zamiar, zmuszona do tego przez Francją. Cesarz Napoleon oświadczył ostatecznie na upieranie się Austrii przy swoim, iż wkroczenie na terytorium Serbii przez nią, sprzeciwiające się jak najoczywiściej traktatowi paryskiemu, uważać będzie za casus belli. Okoliczność ta wstrzymała dalsze kroki Austrii i owa to właśnie okoliczność wywołała rozgłosne słowa, wyrzeczone do barona Hübnera przez cesarza, które tyle niepokoju z zrzuciły w Europie i na giełdach paryskiej i londyńskiej.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 15 stycznia. W Kole towarzyskiem tutejszem zabawiła się wczoraj dość liczna publiczność pierwszym tej zimy wieczorkiem literackim. Czytał pan Chotomski napisany przez siebie utwór dramatyczny, pod tytułem: Chatka w lesie, część trzecia. Jak się zdaje miał to być dalszy ciąg podobnych poezji Kondratowicza, które w zeszłym lecie przedstawiało towarzystwo artystów dramatycznych na scenie tutejszej. W mieście naszym, odznaczając się przed innemi uderzającym niedostatkiem życia towarzyskiego, wieczorki podobne tym jakie od kilku lat zaprowadziło Koło towarzyskie w swem gronie, witamy zawsze z żywym współczuciem. Spodziewamy się, że i w tym roku długi szereg odczytów umili nie jeden długi zimowy wieczór publiczności naszej, która z zadowoleniem ludzi myślących, do szlachetnej rozrywki umysłowej coraz widoczniejszą odznacza się skłonnością.

— Dowiadujemy się, że znany z wielu pięknych poezji religijnych i z żarliwej wymowy kaznodziejskiej, ks. Kociński, proboszcz dobrzycki, zamianowany został proboszczem w Koźminie. —

— Nowe ziemstwo kredytowe tutejsze wydało w ciągu roku zeszłego za 1½ miliona tal. listów zastawnych. Spodziewają się, że zakład ten udzieli w ciągu roku bieżącego większą niż w poprzednim ilość pożyczek, które wyniosą około 3 milionów tal. Prowizye wpłynęły w terminie upłynionym Bożego narodzenia do kasy tego zakładu, jak mówią tu powszechnie, regularnie.

— W mieście tutejszem znajdowało się w 1851 roku 301 przemysłowców trudniących się sprzedażą pokarmów i napojów. Obecnie wynosi liczba tychże tylko 234. Z tych przypadła 43 na hotele i gospody, 16 na cukiernie, 37 na restauracje, 24 na winiarnie, 11 na piwiarnie, 28 naszynki wódczane. Nadto istnieje tu 12 kramików, w których sprzedają częściowo przedmioty spirytusowe.

— Donosiliśmy dni temu kilka o niebezpiecznym zapadnięciu ks. Taszarskiego, proboszcza w Szamotułach. Dowiadujemy się z radością, że nie tylko wszelkie minęło niebezpieczeństwo, ale że szanowny ksiądz proboszcz w zupełnej jest rekonwalescencji.

— Z Warszawy donoszą, iż na karnawał liczne gotują się tamże zabawy. Słysząc, że kładą za główny warunek skromność w toalecie i wystąpieniu i chcą się bawić tanio. Podobno już wyznaczono takse toalety damskiej. To figiel, który się na nie nieprzyda. Potrzeba urzykładu z góry, potrzeba aby istotne Panie skromnie z córkami występowały, przez to średnia i puszczająca się podrzędność wystawia się same na pośmiewisko i pójda po rozum do głowy, albo zostaną w domu, gdzie to ma być zawsze najlepiej.

— Wszystkie dzienniki niemieckie powtarzają zdarzenie, które opowiadał niedawno w pewnym towarzystwie sławny uczonec berliński Jakob Grimm. Zdarzenie to było następujące: Dziewczynka ósmioletnia, należąca, jak z powierzchowności i mowy jej wnosić było można, do rodziny wykształconej, dzwoniła przed niedawnym czasem do drzwi prowadzących do mieszkania Grimma i mówiła do służącej, że chce się widzieć z panem profesorem. Służąca myśląc, że dziewczynka przyszła w skutek jakiego polecenia, zaprowadziła ją do gabinetu uczonego, który ją przywitał przyjaźnie i zapytał, czegoby sobie życzyła. Małenka spojrzała na niego wzrokiem poważnym i rzekła: „Czy to ty napisałeś te piękne powiastki?“ „Tak jest, moje dziecko,“ odpowiedział Grimm. „Brat mój i ja napisaliśmy powiastki domowe.“ „To więc ty zapewne napisałeś powiastkę o mądrym krawczyku, w której napisano przy końcu: kto temu nie wierzy, ten zapłaci talara?“ „Tak moje dziecko.“ „Otoż więc, ja niewierzę, ażeby ta powiastka była prawdziwą, bo krawiec nigdy księżniczki nie może pojąć za żonę. Talara nie mogę ci dać w tej chwili, lecz oto masz teraz grosz jeden, resztę zapłacę ci z czasem potrosze.“ Można sobie wyobrazić żywe zadziwienie Grimma. Dowiedziawszy się o nazwisku sumiennego dziecka, odesłał je utrudowanym rodzicom.

Wiadomości literackie.

— Pan Karól Forster, zamieszkujący obecnie w Berlinie, zapowiedział w obszernym prospekcie tłumaczenie polskie francuskiego dzieła treści moralno-ekonomicznej, które niedawno temu, jak prospekt opiewa, odebrało podobno nagrodę 10,000 fr. od akademii nauk politycznych i moralnych. Przeznaczone ono jest dla klas roboczych i nosić będzie tytuł: „Przewodnik moralności i ekonomii politycznej dla użytku klas roboczych.“ Ułożone jest w formie rozmów, których jest 28, i przeznaczone jest do rozdania bezpłatnego w 1600 egzemplarzach na 2000, które będą zrazu odbite. Nakład ten ma kosztować 2000 tal., dla których zebrania proponuje:

10 udziałów całych po 50 tal.

20 pół udziałów po 25 „

100 pięćdziesięciowych udziałów po 10 tal.

Z egzemplarzy do bezpłatnego rozdania przeznaczonych przypada 100 na W. Ks. Poznańskie, przedpłatę przyjmują sam pan Forster franco w Berlinie 16 Kronenstrasse, aż do 18 lutego r. b. Co do bliższych szczegółów tego ogłoszenia, odsyłamy ciekawych czytelników do samego prospektu; a ponieważ p. Forster dziełko zapowiedziane do podrzeczy krajów polskich zastosować postanowił, więc sobie żadnego zdania o tém przedsięwzięciu nie pozwalamy.

Telegramy ostatnie.

Wiedeń, czwartek 12 stycznia przed południem. Dzisiejszy dziennik urzędowy Reichsgesetzblatt zabrania wywozu siarki, ołowiu i saletry do Serbii i Księstw Naddunajskich.

Z Belgradu przybyła dnia dzisiejszego wiadomość telegraficzna, że skupczyzna wezwwała senat, aby przyspieszył przyjazd księcia Miłosza i wyjednał rychłe uznanie jego dziedziczości, na którą podobno Porta nie przyzwala, i dla czego zwołano nadzwyczajne posiedzenie skupczyzny.

Paryż, czwartek 13 stycznia. Książe Napoleon wyjeżdża dziś wieczorem do Turynu w towarzystwie generała Niel.

— piątek, 14 stycznia przed południem. Z Turynu donoszą: Gazetta Piemontese powiada, że ponieważ urzędowy dziennik Wiener Zeitung oświadczył, jako austriackie posiłki dla wzmocnienia armii do Włoch wysłane zostały, więc sardyński rząd uważał za swoje powinność ściągnąć załogi odleglejsze, wszakże bez powołania sił nowych do broni.

— Dzisiejszy Monitor donosi, że książe Napoleon udał się do Turynu, gdzie jednak krótko tylko zabawi. Dziennik Constitutionnel ogłosił artykuł podpisany przez p. Renée, w którym wszelkie pogłoski wojenne mieni być fałszywymi, twierdząc że wojna jedynie wtedy byłaby możebną i podobną do prawdy, gdyby traktaty zostały nadwerężone lub zagrożone. 3% wczoraj po zamknięciu giełdy stała 68,85.

Londyn, piątek 14 stycznia, przed południem. Wczoraj na meeingu reformy w Sheffield mówił Roebuck przeciw cesarzowi Napoleonowi, gwałtownymi wyrazami plany jego względem Włoch powzięte jako niebezpieczne charakteryzując.

Obwieszczenia i Doniesienia.

[60] SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Rogoźnie,
Wydział I.
Nieruchomość karczenna, do Edwarda Dobrzańskiego należąca, w Połajewie pod Numerem 26tym położona, oszacowana na 9253 tal. 15 sgr. wedle tary, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze na być dnia 6. Lipca 1859 przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, żądający zaspokojenia swego ze szacunku kupna co do wierzytelności niewykazującej się z księgi hipotecznej, winni takową podać do Sądu subhastacyjnego.

Z pobytu swego nieznajomi wierzyciele: Manasse Nauenberg, Ferdynand Scheel, sukcesorowie kupca Józefa Karo, i sukcesorowie Bogumiła Scheela, i Maryanna Czeszyńska, zapożyczają się niniejszem publicznie.

[45] Korzystny
Abonament na muzykalia
z premią muzyczną
za całkowitą cenę abonamentu w wielkim Zakładzie

ED. BOTE
i
G. BOCK

Królewsko-nadwornego handlu muzycznego.

wypożyczającego muzykalia.
Powyższy
Skład Muzykaliów
będzie i nadal w komplecie utrzymywany. Wszelkie nowości będą do usług tak dla kupujących jako abonujących się.

Poznań, ulica Wilhelmowska, Nr. 21.

[12] Nauczycielka Polka, znająca dokładnie język, literaturę i dzieje ojczyste, dzieje powszechne i geografii, tudzież będąca w stanie uczyć nauk przyrodzonych, poszukiwana jest od początku kwietnia r. b. za pensją aż do 200 talarów. Muzyka byłaby przyjemną, lubo nie est warunkiem — adres wskaże księgarnia Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Dzierżawy dóbr

w powiecie Wyrzyskim pod Nakłem.
Wieś Izabella obejmująca roli móg magdeburskich około 1,105
" łąk móg magdebursk. około 175
" pastwiska leśnego móg magdeburskich około 600
Folwark Podgórze obejmujący roli móg magdebursk. około 605
" łąk móg magdebursk. około 105
" pastwiska móg magd. około 55
Folwark Rajgród obejmujący roli móg magdebursk. około 545
" łąk móg magdebursk. około 100
" pastwiska móg. magd. około 100
są do wydzierżawienia osobno na dwa naście do dwudziestu jeden lat. Warunki kontraktów będą leżały do przejrzenia od dnia 20 stycznia 1859: na miejscu i w Poznaniu w biurze radcy apelacyjnego pana Gregora na placu Wilhelmowskim w domu Dra Jagielskiego obok [44] Biblioteki Raczyńskich.

[41] LUDWIK WOLAROWSKI,
Introligator w Poznaniu
Wilhelmowski Plac Nr. 8.

poleca się do wykonania wszelkich robót tego rzemiosła, zارعzącą prędką i rzetelną usługę.

[37] Eleg. pół kryty powóz do
polowania prawie zupełnie nowy jest tanio do nabycia u fabryk. wozów Döringa. W. Garbary 54.

[59] Świeżą nadsyłkę Cukrów zagranicznych co tylko odebrała i poleca cukiernia

Antonięgo Pfiznera,
Wrocławska Ul. Nr. 14.

[16] Jezuitka Ulica No. 9.
Codziennie **świeże Flaki.**
R. Krysztofowicz.

Przybyli do Poznania 15 stycznia.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Wł. dóbr Stoss z Malczewa i Schönberg z Długiej Gośliny, dr. Herzog z Oborzysk i kupiec Ziemi z Wrocławia.
BAZAR: Wł. dóbr Kierski z Pobórki, Biegański z Łukowa, Jaraczewski z Łowencic, Zakrzewski z Wyszek, Radonński z Krześlic i Kalkstein z Mieleszyna, kupiec Kettner z Szczecina.
POD CZARNYM ORŁEM: Nadleśniczy Ceglacki z Kurnika i wł. dóbr Kiesewetter z Kleszczewa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Hr. Węsierska z Zakrzewa i Moszczęńska z Srebrnej Góry, dr. Cohn z Keyni, nadburmistrz Weigelt z Leszna, inspektor Arensdorff z Magdeburga, kupcy Seelig z Berlina, Grunwald i Kaiser z Wrocławia, Kallmann z Moguncyi i Bänisch z Leszna.

HOTEL DU NORD: Pani Wize z Ciszkowa, **BUSCHA HOTEL RZYMSKI:** kupcy Didesheim i Haus z Moguncyi i Murhbeck z Frankfurtu n. M., radca ziemiański Gläser z Srody, wł. dóbr Strauven z Pawłowic i Wirth z Łopienna, nauczyciel Koczorowski z Chwałkowa i komisarz obwodowy Cichowicz z Sadow.

HOTEL PARYSKI: Rządca Bethelt z Trzebiławek i Magierski z Węgierskiego, wł. dóbr Hoffmann z Kleszczewa, Serebnyński z Chociszewa, Skoraszewski z Bliżyc, Serebnyński z Niemierzy, Moszczęński z Skorzęcina i Kosmowski z Ruskowa, inspektor Kahl z Mikuszewa.

HOTEL BERLIŃSKI: Kontroler wyższy Dolega z Wschowy, rendant Nitsche z Friedrichshütte, budowniczy Hässner z Gniezna, komisarz obwodowy Rogalla i Biberstein z Nowego Miasta, rządca Betschke z Strykowa.

POD TRZEMA LILIAMI: Oberzysta Warmiński z Wrześni.

KRUGA HOTEL: Ob. Brudzi z Zbąszynia, malarz Kuhlicke z Swidnicy, leśniczy Schraderi zegarmistrz Schulz z Janówca, cukiernik Schönplüg z Berlina, rytownik Dehnke z Szlichtyngowa i kupiec Spielhagen z Kargowy.

HOTEL WROCLAWSKI: Kupcy Reinecke z Leinefelde i Kesper z Willingen.

Pociągi osobowe

na kolei żelaznej w Poznaniu.

Przychodzą do Poznania:
od Krzyża rano o god. 6. min. 24.
wieczorem 5. " 32.
od Wrocławia rano 11. " 57.
wiecz. 9. " 29.
Odchodzą z Poznania:
ku Wrocławiu rano o god. 6. min. 30.
wiecz. 5. " 42.
ku Krzyżowi rano 12. " 12.
wieczorem 9. " 39.

Poczty osobowe

odchodzące z Poznania:

ku Gnieźnie o god. 1. m. 30. w połud. i 11 wiecz.
ku Gnieźnie i Trzemesznu o god. 8 rano.
ku Wrześni i Słupcy o god. 12. m. 30 noc.
ku Szremiowi i Krotoszynowi o god. 8. rano i 8. wieczorem.
ku Środzie i Pleszewu o god. 10. m. 30 r.
ku Stęszewu i Wolsztynowi o god. 8. min. 30 rano.
ku Wolsztynowi i Cylichowie o god. 5. min. 30 r. i 6. min. 45. wieczorem.
ku Skwierzynie o god. 6. min. 30 rano i 7. " 30 w.
ku Wągrowcowi i Nakłu o god. 9. rano i 10. min. 30 wieczorem.

Stan wody na Warcie.

Poznań, dnia 14. styczn. r. 8. godz. 2 2
" " 15. " 8. " 2 5

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 15 stycznia.

Żyto: cokolwiek staniał, na stycz. 44 1/2 żąd. 1/4 pl., luty-marz. 44 1/2 pl. 2/3 żąd. na wiosnę 45 1/2 pl. 2/3 żąd. Okowita: zmiany, loco bez beczi 14 2/3 — 15 1/2, z beczi, stycz. 15 1/2 pl. 3/4 żąd., luty 15 3/4 żąd. 2/3 marz. 16 pl., kw.-maj 16 1/2 żąd.

Bydgoszcz, 14 stycznia.

W ciągu minionego tygodnia dowód był bardzo słaby. Pszenica cokolwiek w szęj cenę, zaś żyto, jak dawniej. Pszenię węg. (120—135 funt. hol.) 50—67 tal., podniejsza 30—50. Żyto: węg. (118—130 funt. hol.) 34—44 tal. Rzep: 90—95 tal. Rzepik: —90 tal. Okowita: 15 1/2 tal.

Berlin, 14 stycznia.

Pszenica: bez zmiany, za piękną, 2100 funt. 75 tal. pl., w przecięciu 48—78 za węg. Żyto: na dostawy staniał, na 1925 funt. podług dobroci 47 1/2 — 48 1/2 na stycz. 47 3/4 — 1/2 1/4 pl., st-luty i luty-marz. 47 1/2 — 1/4 pl., na wiosnę 47 1/2 — 1/4 pl., m. czerw. 47 3/4 — 1/2 — 3/8 pl., czerw.-lip. 48 — 1/4 pl. Owies: nie odchodził, pl. 28—33, na stycz. 30 żąd., na wiosnę 31—30 3/4 pl., maj-cz. 31 Jęczmień wielki: loco 33—42. Olej rzepiowy: w wysoki cenę loco 15 1/2 pl., stycz. 15 pl., st-luty 15—14 1/2 pl., 15 luty-marz. 15 żąd., kwiec.-maj 15—14 3/4 15 żąd. Olej lniany: loco 12 1/2 pl. Okowita przy lichym obrocie cena pomierza, wypożdziano 10,000 kw., loco bez beczi. 18 3/4 — 1/2 na stycz. i stycz.-luty 18 3/4 — 1/2 pl. 5/8 żąd., marz. 19 żąd. 18 3/4 pl., marz.-kwiec. 19 1/2 1/4 żąd., kwiec.-maj 19 1/2 — 1/2 pl. 5/8 żąd., czerw. 19 3/4 pl. 20 żąd., czerw.-lip. 20 1/2 pl. żąd., lip.-sierp. 21 pl. 1/4 żąd.

Wrocław, 14 stycznia.

Żyto: jak wczoraj, na stycz. 44 1/2 — 1/4 stycz.-luty i luty-marz. 44 1/2 pl., marz.-kw. 45 żąd., kwiec.-maj 45 3/4 pl., maj-cz. 47 1/2 pl. Olej rzepiowy: w wyższej nieco od wczorajszej cenę, loco 15 1/2 żąd., na stycz. 15 1/2 1/2 stycz.-luty 15 pl. 1/2 żąd., luty-marz. 15 1/2 kw.-maj 15 1/2 żąd. Okowita: mało obrotu loco 7 1/2 pl., stycz.-luty 8 3/4 — 1/6 pl., marz. 8 3/4 żąd. 1/4 pl., marz.-kwiec. 8 5/12 2 kw.-maj 8 1/2 pl., maj-cz. 8 3/4 żąd., czerw. 9 1/2 żąd. 1/2 pl.

Szczecin, 14 stycznia.

W przeciągu upłynionego tygodnia pszenicy silne wiatry i deszcze, później mróz i śnieg. Morze okryte grubym lodem, który choć w od wiatru uciepiał, przecież nie dozwalał glugi. Handel ogółnie i wszelki obrot był słaby. Pszenica: w dniu dzisiejszym, jak dawniej, 85 funt. 53 pl., 83—85 funt. żółta na wiosnę 65 żąd. 64 pl. Żyto: mało obrotu loco 82 1/2 45 pl., 77 funt. na st.-luty 44 1/2 pl., na wiosnę 45 3/4 pl., maj-cz. 46 pl., cz.-lip. 46 3/4 — 1/2 pl. Jęczmień mały: 70 funt. 63 pl., 69—70 funt. na wiosnę 47 1/4 żąd. 47 pl. Owies: doborły 50 funt. 33 1/2 pl. Olej rzepiowy: w loco 15 żąd., na st.-luty 14 3/4 pl., kw.-maj 14 1/2 pl. 1/2 żąd., wrzes.-paździer. 14 żąd. 13 3/4 Okowita: niezmienną, loco bez beczi 14 2/3 — 2/3 pl., na stycz.-luty 20 1/4 pl., luty-marz. 20 1/8 pl., na wiosnę 19 3/4 pl. 1/4 żąd., maj 18 3/8 żąd., czerw.-lip. 18 1/4 żąd.

Kurs giełdy w Berlinie				Kurs giełdy w Wrocławiu				Akeye Szląskich kolei żelaznych.			
dnia 14. stycznia.				dnia 14. stycznia.				dnia 14. stycznia.			
Papiery pruskie.	%	ża-	pta-	Papiery i pieniądze	%	ża-	pta-	Freiburg	%	ża-	pta-
		dano.	cono.			dano.	cono.	dito now. Emis.	%	ża-	pta-
Pożycz. dobrow.	4 1/2	—	100 1/2	Dukaty	94 3/4	—	—	dito obl. pr. pierw.	4	86	—
dito rząd.	4 1/2	—	100 3/4	Frydrychsory	—	—	—	dito	3 1/2	76 1/4	—
dito 1856	4 1/2	—	100 3/4	Luidory	—	—	—	dito	4 1/2	94	—
dito 1853	4	—	94	Polskie bil. bank.	—	—	—	Opol. Tarnow.	4	49 3/4	—
dito prem. 1855	3 1/2	116	—	Austr. banknoty	—	—	—	Koźło-Oderb.	4	—	—
Oblig. długu skarb.	3 1/2	—	83 3/8	Nowa Waluta Austr.	—	—	—	dito obl. z praw pier. 14 1/2	4 1/2	—	—
dito Marchii.	3 1/2	82 3/4	—	Wrocław. obl. miejskie	—	—	—	Poznań. List Zast.	4	99 1/4	—
dito miasta Berl.	4 1/2	—	100 3/4	Poznań. List Zast.	—	—	—	dito nowe	3 1/2	90	—
dito	3 1/2	—	82 3/4	dito nowe	—	—	—	dito poży. skarb.	3 1/2	84 1/4	—
Listy zast. March.	3 1/2	—	85 1/2	dito Listy Rent.	—	—	—	dito	4 1/2	101	—
dito Prus Wsch.	3 1/2	82 1/2	—	Szląskie Listy Zast.	—	—	—	dito poży. r. 1855	3 1/2	—	—
dito Pomor.	3 1/2	—	84 3/4	dito nowe Lit. A	—	—	—	Pozn. List. Zast.	4	—	—
dito	4	—	93 1/4	dito nowe	—	—	—	dito nowe	3 1/2	—	—
dito W. Ks. Pozn.	4	—	99	dito Lit. B	—	—	—	dito nowe	4	89 3/4	—
dito	3 1/2	—	88	dito Lit. C	—	—	—	Szl. List. Zast.	3 1/2	—	—
dito	4	—	89 1/2	dito Lit. D	—	—	—	Zach. Prusk.	3 1/2	82 1/2	—
dito Szląskie	3 1/2	85 1/4	—	dito Lit. E	—	—	—	Polskie	4	90 1/2	—
dito gwar. B	3 1/2	—	—	dito Lit. F	—	—	—	Pozn. List. Rent.	4	92 1/4	—
dito Prus Zach.	3 1/2	—	82 1/8	Starog.-Poznań.	—	—	—	dito obl. miejsk. II. Em.	4	—	—
Listy rent. March.	4	—	93	dito II Em.	—	—	—	dito obl. prow.	5	99 1/2	—
dito	4	—	93	dito III Em.	—	—	—	dito ake bank. prow.	—	—	—
dito W. Ks. Pozn.	4	—	91 3/8	dito IV Em.	—	—	—	Star. Pozn. ak. kol. zel.	—	—	—
dito Pr. Wsch. i Zch.	4	—	95	Koźło-Oderb.	—	—	—	Górno-Szl. dito A	—	—	—
dito Nadreńskie	4	—	95	dito III Em.	—	—	—	„ obl. z praw pier. E	—	—	—
dito Saskie	4	—	93 1/2	dito Lit. D	—	—	—	Polskie banknoty	—	—	—
dito Szląskie	4	—	93	dito Lit. E	—	—	—	Zagran. bankn.	—	—	—
Papiery zagraniczne.				dito Lit. F	—	—	—				
Austr. metall.	5	77 1/2	—	dito Lit. G	—	—	—				
dito Pożycz. narod.	5	—	78	dito Lit. H	—	—	—				
dito Oblig. 250 fl.	4	105	—	dito Lit. I	—	—	—				
Rosy. 5 poży. Stiegl.	5	104	—	dito Lit. J	—	—	—				
dito 6 poży. Stiegl.	5	—	107	dito Lit. K	—	—	—				
dito poży. angiel.	5	—	110	dito Lit. L	—	—	—				